

EMILIA JANASEK
KS. STANISŁAW JÓZEF KOZA

MODLITWA JEZUSOWA W CHRZEŚCIJAŃSTWIE TRADYCJI ZACHODNIEJ

Współczesny człowiek, tworzący wysoce industrialną cywilizację, odczuwa jednocześnie głęboki głód duchowości, pragnienie ciszy, medytacji i spotkania z *sacrum*. Chcąc zaspokoić tę autentyczną potrzebę kontaktu z rzeczywistością nadprzyrodzoną, niejednokrotnie zwraca się ku religiom Wschodu, nie potrafiąc odnaleźć w chrześcijaństwie odpowiedniej metody modlitwy¹. Techniki jogistyczne i recytacja mantry jawią się wielu ludziom jako jedyna droga prowadząca do życia prawdziwie duchowego². Taka sytuacja jest wyzwaniem, przed jakim stoją wyznawcy Chrystusa przynależący zarówno do tradycji wschodniej, jak i zachodniej. Zainteresowanie formami medytacji religii orientalnych staje się bodźcem do pełniejszego ukazywania bogactwa duchowego chrześcijaństwa. Pisał o tym Jan Paweł II w Liście apostolskim *Novo millennio ineunte* (nr 33):

Kiedy we współczesnej kulturze, mimo tak licznych sprzeczności, pojawia się nowa potrzeba duchowości, pobudzana również przez wpływ innych religii, bar-

Mgr EMILIA JANASEK – doktorantka Instytutu Ekumenicznego i studentka Instytutu Filologii Polskiej KUL; adres do korespondencji – e-mail: emilkajan@tlen.pl

Ks. dr STANISŁAW JÓZEF KOZA – pracownik naukowy KUL (do 30 IX 2006 r. w Instytucie Ekumenicznym, od 1 X 2006 r. w Instytucie Leksykograficznym), wykładowca teologii ekumenicznej w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: sjoza@kul.lublin.pl

¹ Por. Kongregacja Nauki Wiary. List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach medytacji chrześcijańskiej *Orationis formas*. W: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*. Tłum. i oprac. Z. Zimowski, J. Królikowski. Tarnów 1995 s. 337-352 [dalej: OF] nr 1.

² Zob. W. Słomka. *Jogistyczne techniki medytacyjne w kontemplacji chrześcijańskiej*. W: *Kontemplacja i działanie*. Red. W. Słomka. (Homo meditans II). Lublin 1984 s. 165.

dziej niż kiedykolwiek przynagła wezwanie, by nasze wspólnoty chrześcijańskie stały się „prawdziwymi szkołami modlitwy”.

Powszechniejsze praktykowanie jogi i mantry wśród ludzi żyjących w obszarze kultury europejskiej staje się impulsem, aby ukazywać chrześcijańskie odpowiedniki tych metod wchodzenia w stan koncentracji i skupienia³.

I. ODKRYCIE BOGACTWA MODLITWY JEZUSOWEJ NA ZACHODZIE

Współcześnie chrześcijaństwo zachodnie odnajduje na nowo skarby duchowości wschodniej. Można nawet mówić o pewnej modzie związanej z Modlitwą Jezusową i hezychazmem⁴. Kiedy w XVIII wieku wydana została *Filokalia*⁵, niemal cały nakład znalazł nabywców wśród chrześcijan wschodnich⁶. Wiek XX stał się czasem odkrycia bogactwa Modlitwy Jezusowej na Zachodzie. Przyczyniła się do tego emigracja rosyjska po rewolucji bolszewickiej. Uciekinierzy zabrali ze sobą *Opowieści pielgrzyma*⁷, które zostały przetłumaczone na wiele języków zachodnioeuropejskich. Według metropolity Sawy, głowy Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, w latach sześćdziesiątych żaden element duchowości prawosławnej nie

³ Por. *Oriente Lumen*. List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do duchowieństwa i wiernych w setną rocznicę listu apostolskiego *Orientalium dignitas* papieża Leona XIII. Watykan [dalej: OL] nr 33.

⁴ Zob. G. A. Maloney. *Modlitwa serca*. Włocławek [brw.] s. 19.

⁵ *Φιλοκαλία τῶν ἱερῶν νηπτικῶν* – jest to wybór tekstów ascetycznych powstałych od IV do XV wieku, które zostały zestawione przez greckich duchownych Nikodema Hagiorytę (1749-1809) i Makarego Notorasa (1731-1805), metropolitę Koryntu. Grecki oryginał ukazał się w Wenecji w 1782 r. Pierwszy z autorów tej antologii, uczonego mnich z Góry Athos, poprzedził księgę programowym wstępem oraz zaopatrzył poszczególne teksty krótkimi wprowadzeniami. Zob. R. Č e m u s. *Spotkać Chrystusa dziś*. Warszawa 1998 s. 27; *Filokalia. Teksty o modlitwie serca*. Wstęp, przekład i opracowanie J. Naumowicz. Tyniec 2002 s. 8-9.

⁶ Zob. *Filokalia* s. 8.

⁷ *Откровенные рассказы странника духовному своему отцу* (*Szczere opowieści pielgrzyma przedstawione jego ojcu duchownemu*) – to swoisty przewodnik po *Filokalii*. Ten anonimowy utwór opisuje rozwój życia duchowego pewnego rosyjskiego chłopca (być może nosił on imię Nemytow), który, szukając sposobu realizacji biblijnego wezwania do modlitwy nieustannej, napotyka starca. Starzec staje się jego duchowym przewodnikiem. Książka ta ukazała się po raz pierwszy drukiem w 1870 r. w Kazaniu, drugą zaś część – przypisaną starcowi Ambrożemu z Pustelni Optyńskiej – wydano w 1911 r. Zob. *Opowieści pielgrzyma*. Poznań 1999 s. 7.

spotkał się z takim zainteresowaniem na Zachodzie jak Modlitwa Jezusowa oraz wymieniona wcześniej książka⁸. Owa fascynacja do dziś nie osłabła, co znajduje swój wyraz w licznych publikacjach mówiących o Modlitwie Jezusowej⁹. Istnieją także wspólnoty, które pragną przybliżyć duchowość wschodniego chrześcijaństwa ludziom Zachodu, jak np. amerykańska Wspólnota Świeckich *Madonna House*¹⁰. Katolicy i protestanci, nie porzucając swojego wyznania, odnajdują w Modlitwie Jezusowej nie tyle metodę prawosławną, co nade wszystko chrześcijańską. Ich doświadczenie może być nazwane antycypacją w „Kościele oddychającym dwoma płucami”.

Warto zaznaczyć, że podejmowanie praktyki Modlitwy Jezusowej przez katolików czy protestantów ukazuje duchowość prawosławną jako element, który nie jest czymś obcym w łonie Kościoła zachodniego, ale znajduje w nim swe właściwe miejsce¹¹. Jest to przyjęcie, specyficznej dla ekumenizmu, postawy otwartości i afirmacji tego, co dobre wśród niekatolickich siostr i braci; pisał o tym Jan Paweł II: „Staramy się zresztą podkreślić znaczenie nie wyłączości, ale wzajemnego wzbogacania się tym, co jedyny Duch wzbudził w jedynym Kościele Chrystusowym”¹².

II. ELEMENTY WSPÓLNE

W praktykach modlitewnych chrześcijaństwa zachodniego oraz w pewnych jego formach kultu można odnaleźć wiele elementów wspólnych z metodą Modlitwy Jezusowej. Uczniowie Chrystusa, wsłuchując się w słowa Pisma Świętego, pragnęli wypełnić nakaz Pana, aby nieustannie się modlić (Łk 18, 1; 1 Tes 5, 17; Ef 6, 18; Flp 4, 6; 1 Tm 2, 5). Chcieli oni trwać w żywej więzi z Bogiem, nieprzerwanie zwracając się ku Niemu. Dlatego też w chrześcijaństwie wytworzyły się różne rodzaje modlitwy nieustannej.

⁸ Zob. S. Hrycuniak. *Modlitwa Jezusowa*. W: *Prawosławie – światło wiary i źródl doświadczenia*. Red. J. Leśniewska, K. Leśniewski. Lublin 1999 s. 145.

⁹ W środowisku KUL m.in. prace dyplomowe: E. Janasek. *Modlitwa Jezusowa w tradycji chrześcijaństwa Wschodu i Zachodu*. Lublin [komputeropis, praca magisterska; prom. dr hab. L. Górka SVD, prof. KUL] 2006; K. Leśniewski. „*Nie potrzebują lekarza zdrowi...*”. *Hezychastyczna metoda uzdrawiania człowieka*. [Rozprawa habilitacyjna]. Lublin 2006 *passim*, zwł. s. 336-369.

¹⁰ Zob. C. de Hueck Doherty. *Pustynia. Duchowość wschodniochrześcijańska dla człowieka Zachodu*. Warszawa 1991 *passim*.

¹¹ Zob. Čemus. *Spotkać Chrystusa dziś* s. 6.

¹² OL nr 9.

Ojcowie Pustyni zalecali ciągłe powtarzanie jednej formuły wśród rozlicznych zajęć codziennego życia. Były to – rozważane w myśli – słowa z Pisma Świętego lub powiedzenia Ojców. Mówiono nawet o przeżuwananiu (łac. *ruminatio*) słów na wzór owcy przeżuwającej pokarm¹³. Z tej praktyki zrodziła się Modlitwa Jezusowa. W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że zasada się ona na dążeniu do stanu nieustannej modlitwy poprzez ciągłe przyzywanie z wiarą Imienia Jezus i błaganie o zmiłowanie. Wyrasta ona z *κρυπτή μελέτη* (medytacji ukrytej) tekstów Pisma Świętego praktykowanej przez anachoretów i mnichów¹⁴.

Modlitwne skupienie na Imieniu Jezus, ciągłe przywoływanie Bożego zmiłowania oraz pragnienie, aby nieustannie trwać w obecności Boga, nie było obce chrześcijaństwu zachodniemu. W jego obrębie wytworzył się cały szereg „modlitw powtórzeń”¹⁵ – różnorodnych koronek i litanii oraz praktyka częstego zwracania się do Boga za pomocą krótkich wezwań – aktów strze-listych. Jest to najprostsza forma medytacji, nazywana *ambulatio coram Deo* (chodzenie w obecności Boga)¹⁶. Na Wschodzie natomiast, od czasów św. Jana Klimaka (ok. 580-680), mówiono o *monologii* – modlitwie jednosłownej¹⁷. Ideę modlitwy nieustannej zaszczerpił wśród zachodnich mnichów Jan Kasjan (ok. 360-435), którego tekst – jako jedyne go autora łacińskiego – zamieszczono w *Filokalii*¹⁸. W swoich pismach – zwłaszcza w *Collationes Patrum* – przybliżał on pojęcie modlitwy nieustannej, która polegała na ciągłej pamięci o Bogu. Zalecał powtarzanie psalmicznego wersetu: „Boże, wejrzyj ku wspomżeniu memu. Panie, pospiesz ku ratunkowi memu” (Ps 70, 2)¹⁹.

¹³ Zob. *Filokalia* s. 86; Z. Pałub ska. *Modlitwa Jezusowa*. W: *Leksykon duchowości katolickiej*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2002 s. 549.

¹⁴ O historii Modlitwy Jezusowej zob. m.in.: J.-Y. Leloup. *Hezychazm. Zapomniana tradycja modlitwowa*. Kraków 1996; G. Bunge. *Ewagriusz z Pontu – mistrz życia duchowego. Modlitwa Ducha. Acedia. Ojcostwo duchowe*. Tyniec 1998; J. Lafrance. *Modlitwa serca*. Kraków 2003; J. Meyendorff. *Święty Grzegorz Palamas i duchowość prawosławna*. Lublin 2005; E. Walwander. „*Modlitwa Jezusa*” w *Kościele wschodnim*. W: *Kontemplacja i działanie*. Red. W. Słomka. (Homo meditans II). Lublin 1984 s. 213-221.

¹⁵ Termin użyty w pracy R. Scherschela *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*. Poznań 1998 s. 58. Spotyka się także terminy „modlitwa powtarzalna” (zob. T. Kłak. *Geneza różańca w chrześcijaństwie (I)*. HD 1975 nr 3 s. 302) lub „modlitwa numeryczna” (zob. R. Barille. *Historia różańca: od początków do jego aktualnej formy*. „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.] 2003 nr 4 s. 59).

¹⁶ Zob. M. Chmielewski. *Vademecum duchowości katolickiej. 101 pytań o życie duchowe*. Lublin 2004 s. 190.

¹⁷ Zob. P. Evdokimov. *Wiek życia duchowego*. Kraków 1996 s. 237.

¹⁸ Zob. Leloup. *Hezychazm* s. 59.

¹⁹ *Filokalia* s. 95.

Wiara w moc Imienia Jezus zrodziła w Kościele zachodnim różnorodne formy czci: Jego święto²⁰, tworzenie bractw, instytutów i zgromadzeń zakonnych pod Jego wezwaniem²¹, posługiwanie się monogramem IHS (*Jesus Hominum Salvator*), który umieszczano na różnych przedmiotach²², praktyka pochylania głowy przy Jego wymawianiu²³ oraz zwyczaj pozdrawiania się przez pochwalenie Jezusa Chrystusa²⁴. Średniowieczni święci, zwłaszcza dominikańscy i franciszkańscy, rozpowszechniali kult Najświętszego Imienia oraz uczyli o Jego niezwykłej mocy²⁵. Wśród nich był mistyk bł. Henryk

²⁰ Obchodzone najpierw przez franciszkanów i dominikanów oraz we Francji. W 1721 r. za sprawą papieża Innocentego XIII (1655-1724) cały Kościół rzymskokatolicki począł obchodzić to święto w drugą niedzielę po Epifanii (6 I). Współcześnie w liturgii rzymskokatolickiej obchodzi się 3 stycznia wspomnienie dowolne Najświętszego Imienia Jezus. Święto obchodzone także w Kościele ewangelicko-augsburskim i anglikańskim. Zob. *Imienia Jezus, święto*. W: *Encyklopedia Kościoła*. T. 1. Red. F. L. Cross. Warszawa 2004 s. 948-949; *Imienia Jezus święto*. W: *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej Encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób* wydana przez X. Michała Nowodworskiego. T. 7. Warszawa 1876 s. 45.

²¹ Zob. K. K u ż m a k. *Imię Jezus. II. Kult i bractwa*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 7. Lublin 1997 kol. 64.

²² Umieszczanie monogramu IHS na drzwiach i oknach domostw zalecał bernardyn św. Leonard z Porto Maurizio, co miało być znakiem przynależności do Chrystusa oraz sposobem na odalenie wszelkich nieszczęść. Jest to praktyka znana od starożytności, kiedy to Imieniu Jezus przypisywano moc diamentu, który – jak wierzone – miał strzec domostwo przed demonami. Zob. D. F o r s t n e r. *Świat symboliki chrześcijańskiej*. Warszawa 1990 s. 36; P. O' S u l l i v a n. *Cuda Najświętszego Imienia*. Gdańsk 2005 s. 42-44.

²³ Praktyka zatwierdzona podczas II Soboru Lyonńskiego (1274). Papież Sykstus V (1521-1590) związał z tym zwyczajem możliwość uzyskania 20 dni odpustu. Katolicy praktykujący tę formę pobożności mogli uzyskać odpust zupełny, gdy podczas konania głośno lub w myśli przyzywali Imienia Zbawiciela. Zob. *Imienia Jezus święto* s. 45.

²⁴ Jan Colombini (1304-1367) założył wspólnotę Apostolskich Kleryków św. Hieronima (jezuatów), w której oddawano szczególną cześć Imieniu Jezus. Wyrażana ona była przez częste wznoszenie spontanicznych okrzyków sławiących Zbawiciela oraz w radosnych tańcach i prostych laudach. Zakonnicy ci powtarzali Imię Jezus także na sposób liturgiczny. To oni wprowadzili znany dziś powszechnie zwyczaj pozdrawiania się słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Został on zatwierdzony przez papieża Sykstusa V. Zob. *Jezuaci*. W: *Encyklopedia Kościoła* t. 1 s. 1044; M. C h m i e l e w s k i, M. D a n i l u k. *Jezuaci*. W: *Encyklopedia Katolicka* t. 7 kol. 1252-1253; S c h e r s c h e l. *Różaniec* s. 82.

²⁵ Szerzycielami kultu Imienia Jezus byli m.in.: Piotr Damiani z Rawenny (1007-1072), Anzelm z Cantenbury (1033-1109), Bernard z Clairvaux (1091-1153), Jan z Vercelli (ok. 1205-1283), Bernardyn ze Sieny (1380-1444), Ryszard Rolle z Hampole (zm. 1349), Jan Kapistran (1386-1456). Zob. S c h e r s c h e l. *Różaniec* s. 71-73; O' S u l l i v a n. *Cuda* s. 19; J. G r u d z i Ń s k i, H. L e s m a n. *Bernardyn ze Sieny*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 2. Lublin 1976 kol. 313-314; M. J a c n i a c k a. *Jan Kapistran. W ikonografii*. W: *Encyklopedia Katolicka* t. 7 kol. 798-789.

Suzo (1295-1366), który w jednym ze swych listów wskazywał na konieczność ciągłej pamięci o Bogu i nieustannej modlitwy:

Kiedy idziemy lub stoimy, pijemy lub spożywamy pokarm, zawsze w naszych sercach powinien być wyciśnięty ten najdroższy klejnot imienia Jezus. A gdy nie możemy uczynić niczego innego, niech przynajmniej nasze serca wzrokiem przylgną do Niego. Zawsze na ustach nośmy Jego najśłodsze imię, a w czasie czuwać rzeczywiście tak bardzo o Nim pamiętajmy, abyśmy śpiąc o Nim śnili [...] To jest bez wątpienia najlepsze ćwiczenie ze wszystkich. Rzeczywiście nieustanna modlitwa jest jakby koroną wszystkich ćwiczeń: do niej, jak do celu, wszystkie inne zmierzają²⁶.

Zauważył on, że nieustanna cześć oddawana Bogu pozwala zakosztować już na ziemi radości nieba. Nieumiejącym czytać zalecał m.in. odmówienie jednego *Ojciec nasz* ku czci Imienia Jezus, a także przyzywanie Go wraz z imieniem Maryi²⁷.

Samo Imię Jezus jest kanwą kilku katolickich modlitw. W 1886 r. została zatwierdzona *Litania do Najświętszego Imienia Jezus*²⁸, istniała też *Koronka* Jemu poświęcona. Modlitwa ta rozpoczyna się od przedstawienia prośby, po której następują responsoria oraz siedmiokrotne powtórzenie formuły: „Najśłodsze Imię Jezus, zmiłuj się nade mną, o co Cię pokornie proszę”²⁹. Na zakończenie odmawia się *Magnificat*, *Zdrowaś Maryjo*, specjalną modlitwę i ofiarowanie koronki.

Istniał także różaniec o Imieniu Jezus, o którym pisał Jędrzej Kitowicz w *Opisie obyczajów za panowania Augusta III*:

Dzieli się różaniec na dwa gatunki: jeden się zowie Najświętszej Panny, drugi imienia Jezus; porządek nabożeństwa w obydwóch jeden, z tą tylko różnicą, że w różańcu o imieniu Jezus nie śpiewają *Zdrowaś Maria*, ale na to miejsce dziesięć razy: „Jezusie, synu Dawidów, zmiłuj się nad nami”, i na końcu litanię o imieniu Jezus³⁰.

²⁶ Henryk Suzo. *Epist. XII*. W: *Opera latine reddita a Laurentio Surio*. Coloniae 1615 pp. 263 sqq. (online <http://www.dominikanie.com/lg/lg103i.htm> [dostęp 20 VIII 2006]).

²⁷ Zob. Scherschel. *Różaniec* s. 81-82.

²⁸ Zob. J. Duchniewski. *Litania*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 10. Lublin 2004 kol. 1170; S. Jamiołkowski. *Litanja*. W: *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej Encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób* wydana przez X. Michała Nowodworskiego. T. 12. Warszawa 1879 s. 253.

²⁹ Zob. J. Kopeć. *Koronka*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 9. Lublin 2002 kol. 888.

³⁰ J. Kitowicz. *Opis obyczajów za panowania Augusta III*. (online <http://univ.gda.pl/~literat/kitowic/k0004.htm> [dostęp 20 VIII 2006]).

Jest to modlitwa znana u dominikanów od XII wieku. Nabożeństwo to jest sprawowane do dziś w niektórych kościołach Zakonu Kaznodziejskiego w Nowy Rok³¹.

Najbardziej jednak znaną „modlitwą numeryczną” praktykowaną w Kościele katolickim jest Różaniec Najświętszej Maryi Panny, który niejednokrotnie był zestawiany z Modlitwą Jezusową, a nawet został nazwany „Modlitwą Jezusową Zachodu”³². Obie formy wyrastają z medytacji tekstów Pisma Świętego. Z tej tradycji wywodzi się wielokrotna recytacja *Pozdrowienia anielskiego*. Także na Wschodzie znaleźć można świadectwa powtarzania *Pozdrowienia anielskiego*³³. Znana współcześnie forma tej modlitwy kształtowała się przez wieki³⁴, a jednym z istotnych etapów jej powstania było dołączenie do biblijnych słów skierowanych do Maryi (Łk 1, 28 i 41) imienia Jezus. Miało to miejsce w XIII lub u schyłku XIV stulecia. Taką formę *Ave Maria* propagowali papieże poprzez obdarzenie jej licznymi odpustami. Jako pierwszy uczynił to Urban IV (1196-1264)³⁵.

Różaniec jest skoncentrowany na Chrystusie, gdyż jest sposobem rozważania dzieła zbawienia dokonanego w Nim – od wcielenia do wywyższenia³⁶. Także samo *Pozdrowienie anielskie* jest ostatecznie sposobem uwielbienia Jezusa, „do którego – jako do ostatecznego kresu – odnosi się zapowiedź anioła i pozdrowienie Matki Chrzciela”³⁷. Imię Jezus jest punktem szczytowym modlitwy różańcowej. Całe *Zdrowaś Maryjo* koncentruje się na Synu Bożym³⁸. To ze względu na Niego jest pozdrawiana Maryja i to do Niego ma się ona modlić. Maryjność modlitwy różańcowej nie może przesłaniać jej

³¹ Zob. K a p e ć. *Różaniec w dominikańskiej tradycji*. W: *Homo orans IV. Modlitwa różańcowa*. Red. J. Misiurek, J. M. Popławski, K. Burski. Lublin 2003 s. 122.

³² Tak określił Różaniec R. Scherschel (*Różaniec*).

³³ Zob. tamże s. 159.

³⁴ O historii różańca zob. m.in.: B a r i l l e. *Historia różańca* s. 59-61; S. K a ł d o n. *Zarys historii różańca*. „Communio” [wyd. pol.] 2004 nr 5 s. 3-37; K a p e ć. *Różaniec* s. 105-123; K ł a k. *Geneza różańca w chrześcijaństwie (I)* s. 299-304; tenże. *Geneza różańca w chrześcijaństwie (II)*. HD 1976 nr 1 s. 75-78; tenże. *Geneza różańca w chrześcijaństwie (III)*. HD 1976 nr 2 s. 145-148; J. S a l i j. *Znaczenie modlitwy różańcowej w poprzednich pokoleniach Kościoła*. W: *Odkrywanie różańca*. Red. T. Siady, W. Życiński. Częstochowa 2003 s. 9-20.

³⁵ Zob. K a ł d o n. *Zarys historii różańca* s. 11; K a p e ć. *Różaniec* s. 108; S c h e r s c h e l. *Różaniec* s. 84.

³⁶ *Marialis cultus*. Adhortacja apostolska Ojca Świętego Pawła VI. Koment. S. C. Napiórkowski. Wrocław 2004 [dalej: MC] nr 45.

³⁷ MC nr 46.

³⁸ Por. *Rosarium Virginis Mariae*. List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych o Różańcu Świętym. Wrocław 2002 [dalej: RVM] nr 26, 33.

najważniejszego, chrystologicznego wymiaru. Ten aspekt Różańca był podkreślany zwłaszcza przy zastosowaniu odpowiednich klauzul – dopowiedzeń dodawanych po imieniu Jezus³⁹. „To, co w praktyce medytacyjnej Ojców Pustyni mogło być w bezpośredni sposób przemyślane i recytowane jako tekst biblijny, będzie w różańcu późnego średniowiecza w formie klauzul łączone z poszczególnymi *Zdrowaś Maryjo* i przez to w podobny sposób przemodlone i przemedytowane⁴⁰”.

III. STRESZCZENIE EWANGELII

Podkreślić należy, że frazy używane w modlitwie nieustannej były często wyjęte z Księgi Psalmów, sama zaś praktyka Modlitwy Jezusowej zastępować mogła modlitwę chórową mnichów⁴¹. Analogicznie jest z Różańcem, który pełnił w przeszłości funkcję zastępczego psalterza⁴². Poza tym, jak podkreśla Jan Paweł II, jest to modlitwa czerpiąca treści do medytacji z Biblii⁴³. Różaniec bywa też – tak jak i w przypadku Modlitwy Jezusowej – nazywany streszczeniem Ewangelii⁴⁴. W obu przypadkach najistotniejszą treścią modlitwy jest dzieło odkupienia dokonane przez Syna Bożego, z wyakcentowaniem aspektu wcielenia⁴⁵.

Różaniec, tak jak Modlitwa Jezusowa, jest głęboko osadzony w tradycji. Te dwie praktyki modlitewne łączy rytm powtórzeń, który ma wytworzyć klimat skupienia, wewnętrznego wyciszenia, sprzyjającego kontemplacji⁴⁶. Najistotniejsze w omawianych metodach nie jest jednak samo wypowiedzianie słów, lecz osoba Boga, ku którym one kierują człowieka. Ciągłe nawroty do tych samych zdań mają także na celu medytację prowadzącą w głąb⁴⁷. Jest to właśnie odnajdywanie wciąż nowych aspektów w pozornie takich samych słowach. Takie podejście chroni przed monotonią, a jednocześnie uwalnia od

³⁹ Zob. A. R u s z a ł a. *Różaniec a „Modlitwa Jezusowa”*. W: *Homo orans IV* s. 319.

⁴⁰ S c h e r s c h e l. *Różaniec* s. 161.

⁴¹ Zob. Č e m u s. *Spotkać Chrystusa dziś* s. 26.

⁴² Zob. K ł a k. *Geneza różańca w chrześcijaństwie (I)* s. 301; S c h e r s c h e l. *Różaniec* s. 94.

⁴³ Por. RVM nr 29-30.

⁴⁴ MC nr 44, RVM nr 1. O Modlitwie Jezusowej jako syntezie Ewangelii zob. P. E v d o k i - m o v. *Prawosławie*. Warszawa 2003 s. 122.

⁴⁵ Zob. R u s z a ł a. *Różaniec a „Modlitwa Jezusowa”* s. 315; D. B u r t o n B r y a n. *Medytacyjna modlitwa Zachodu. Nowe spojrzenie na różaniec*. Kraków 1998 s. 55.

⁴⁶ Por. RVM nr 27. Zob też: R u s z a ł a. *Różaniec a „Modlitwa Jezusowa”* s. 318.

⁴⁷ Por. RVM nr 26.

rozproszonych płynących z nadmiaru słów. Powtarzanie ma też, paradoksalnie, uwalniać człowieka od niebezpieczeństwa wielomówności. Obie modlitwy są formą ogołocenia człowieka z subiektywizmu, są postacią ascezy uczącą prostoty i koncentracji na najważniejszych sprawach.

Różnica między porównywanymi praktykami przejawia się w tym, że o ile Modlitwa Jezusowa nie jest jakoś z góry ograniczona pod względem ilości wypowiedzianych inwokacji, to w Różańcu liczba powtórzeń jest określona. Dodać jednak należy, że także mnisi wschodni znają jakieś normy, co do ilości powtórzeń⁴⁸. Chrześcijanie tradycji wschodniej i zachodniej używają podczas modlitwy sznura modlitewnego, który pomaga w odliczaniu ilości powtórzeń, a także sprzyja koncentracji⁴⁹.

IV. METODA ANGAŻUJĄCA CAŁEGO CZŁOWIEKA

Modlitwa Jezusowa jest metodą angażującą całego człowieka, dlatego istotne są tu także takie elementy jak pozycja ciała, rytm bicia serca i tempo oddechu. Aspekt zaangażowania ciała w modlitwę jest istotny także w przypadku odmawiania Różańca. Elementem włączającym go w modlitwę, sprzyjającym budowaniu skupienia, jest w przypadku Różańca przede wszystkim przesuwanie paciorków w dłoniach. Dlatego może on być nazwany „modlitwą rąk”⁵⁰. Sama pozycja, w jakiej trwa modlący się, nie jest tu specjalnie z góry określona, jednakże w nowszych opracowaniach na temat tej praktyki zwraca się uwagę także i na ten aspekt, pisząc o ascezie ciała oraz stwierdzając, że „różaniec bardziej niż inne formy angażuje ciało modlącego się, stawiając określone wymagania pod jego adresem”⁵¹. Średniowieczne metody odmawiania różnych „zastępczych” psalterzy (protoplastów Różańca) polegały także na wykonywaniu odpowiednich gestów i skłonów, co jest nadal

⁴⁸ Starzec Sylwan z Athos (1866-1938) określał kolejne etapy Modlitwy Jezusowej, mówiąc o 3000, 6000 i 12 000 powtórzeń. Taką drogę przebył bohater *Opowieści pielgrzyma*. Biskup Ignacy Branczaninow wskazywał 100 powtórzeń jako właściwą ilość (o takiej liczbie mówi się odnośnie do praktyk Makarego Wielkiego i Ewagriusza). Jan z Walaamu pouczał w swoich listach, by dzień rozpoczynać i kończyć przez powtórzenie 100 wezwań. Natomiast Teofan Rekluz zalecał zupełne pominięcie kwestii liczby wypowiedzianych formuł. Zob. *Opowieści pielgrzyma* s. 29-35; P. P. O g ó r e k. *Mistyka chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu*. Warszawa 2002 s. 159-161.

⁴⁹ Zob. T. Š p i d l i k. *Wielcy mistycy rosyjscy*. Kraków 1996 s. 241.

⁵⁰ M. C h m i e l e w s k i. *Różaniec – maryjna szkoła ascezy i mistyki*. W: *Homo orans IV* s. 205.

⁵¹ Tamże s. 206.

praktykowane przez wschodnich mnichów modlących się przez przyzywanie Imienia Jezus⁵².

Modlitwa Jezusowa oraz Różaniec mogą ulec niebezpiecznemu spłyceciu, kiedy skoncentruje się uwagę na samej metodzie lub sprowadzi się je do mechanicznego wypowiedzania słów. Stają się one wtedy pustostowiem, wybierając czasami w oczach modlącego się postać magicznej formuły⁵³.

Obie omawiane metody modlitwy zrodziły się w środowisku monastycznym i ich rozwój związany jest z doświadczeniem życia duchowego mnichów. Jednakże z czasem formy te upowszechniły się wśród ludzi świeckich; stały się najpopularniejszymi i najbardziej charakterystycznymi modlitwami osobistymi chrześcijan obu tradycji. Co więcej, są one uznawane za sposoby modlitwy niezwykle adekwatne dla trybu życia człowieka świeckiego. Mogą być odmawiane zarówno we wspólnocie, jak i w samotności. Istotnym aspektem obu modlitw jest ich prostota, nieskomplikowana forma, a jednocześnie niezmiernie bogactwo treści, jakie z sobą niosą. Ich ogromną zaletą jest także to, że mogą być praktykowane przez każdego – niezależnie od miejsca, w którym się znajduje⁵⁴.

W przypadku Modlitwy Jezusowej mówi się o istnieniu jej stopni – modlitwie ust, umysłu i serca⁵⁵. W studiach nad modlitwą różańcową nie można znaleźć sprecyzowanej wykładni na temat kolejnych etapów postępu na drodze tejże praktyki. Jednakże spotkać można sformułowania mówiące o przechodzeniu od modlitwy ustnej, przez rozważanie, ku kontemplacji – szczytowi życia duchowego⁵⁶.

Żadna modlitwa chrześcijańska nie jest celem sama w sobie⁵⁷. W przypadku Modlitwy Jezusowej mówi się o przebóstwieniu, do którego prowadzi droga życia duchowego⁵⁸. Pewną analogię można znaleźć w stwierdzeniu, że Różaniec ma prowadzić od rozmyślania nad życiem Chrystusa do naślado-

⁵² Zob. Č e m u s. *Spotkać Chrystusa dziś* s. 29; Š p i d l i k. *Wielcy mistycy rosyjscy* s. 241-242; K ł a k. *Geneza różańca w chrześcijaństwie (I)* s. 302.

⁵³ Por. R V M nr 28. Zob. też: S c h e r s c h e l. *Różaniec* s. 167; R u s z a ł a. *Różaniec a „Modlitwa Jezusowa”* s. 319; M a l o n e y. *Modlitwa serca* s. 146-148.

⁵⁴ Zob. R u s z a ł a. *Różaniec a „Modlitwa Jezusowa”* s. 319; M a l o n e y. *Modlitwa serca* s. 134.

⁵⁵ Zob. Š p i d l i k. *Wielcy mistycy rosyjscy* s. 241.

⁵⁶ Zob. C h m i e l e w s k i. *Różaniec - maryjna szkoła* s. 203.

⁵⁷ Por. R V M nr 28.

⁵⁸ Zob. G. J. M a n t z a r i d i s. *Przebóstwienie człowieka. Nauka świętego Grzegorza Palama w świetle tradycji prawosławnej*. Lublin 1997 s. 92.

wania Go⁵⁹. Ta forma pobożności jest oceniana jako niezwykle przydatna w procesie chrystoformizacji – upodobnieniu się do Jezusa Chrystusa, które prowadzi do przemiany świata⁶⁰.

Istotną różnicą jest fakt, że katolik podczas Różańca modli się z Maryją, uczy się z Nią Chrystusa; kontempluje Syna Bożego patrząc jej oczami⁶¹. W Modlitwie Jezusowej brak tego wymiaru. Warto jednak zauważyć, że św. Serafin z Sarowa zalecał także pewną „maryjną” odmianę Modlitwy Jezusowej: „Panie Jezu Chryste, Synu Boży, przez modlitwy Matki Bożej, zmiłuj się nade mną grzesznikiem”, „Najświętsza Matko Boża, ratuj nas”, „Matko Boża, Dziewico, raduj się”⁶². Mówił on, że taka praktyka uwalnia od niepokoju i rozproszeń oraz pozwala zbliżyć się do Boga⁶³. Także Grzegorz Palamas twierdził, że Maryja wprowadza chrześcijanina w rzeczywistość modlitwy nieustannej⁶⁴. R. Scherschel podaje tekst etiopskiej litanii do Maryi, którą nazywa rodzajem orientального, bolesciwego różańca. Składa się ona z 48 wezwań do Matki Bożej, do których dołączone są różne frazy mówiące o Męce Pańskiej. Jest to modlitwa wcześniejsza niż zachodni Różaniec. Formą jest tu ciągle zwracanie się ku Maryi, natomiast w treści tej modlitwy centrum jest Jezus. Jest to więc wschodni odpowiednik zachodniego Różańca⁶⁵.

Modlitwa różańcowa opiera się na rozważaniu, angażując nie tylko umysł człowieka, ale i jego wyobraźnię. Rozmyślanie jest procesem poddawania zmysłom wewnętrznym (pamięci i wyobraźni) nowych treści i jakości, co łączy się z długotrwałym wysiłkiem⁶⁶. W przypadku Modlitwy Jezusowej obecny jest raczej jedynie aspekt wysiłku, towarzyszącego dążeniu do koncentracji i oczyszczaniu umysłu. Ojcowie wschodni przestrzegali przed wyobrażeniami i wizjami podczas modlitwy. Uczyli oni, że człowiek winien stać przed Bogiem zupełnie ogołocony z myśli, doświadczać Pana przez Niego samego. Wykorzystanie wyobraźni w Różańcu jest, według niektórych

⁵⁹ Por. RVM nr 26.

⁶⁰ Zob. W. Seremak. *Chrystoformizacyjny wymiar modlitwy różańcowej*. W: *Homo orans IV* s. 290; Chmielewski. *Różaniec - maryjna szkoła* s. 211.

⁶¹ Por. RVM nr 13-17.

⁶² Cyt. za: O. Clement, J. Serr. *Modlitwa serca*. Lublin 1993 s. 29.

⁶³ Zob. tamże.

⁶⁴ Zob. B. Bobrinskoy. *Eklezjalny wymiar modlitwy serca na podstawie „Filokalii”*. „Zeszyty Karmelitańskie” 1993 nr 1-2 s. 96; Mantzariadis. *Przeobstwienie człowieka* s. 100.

⁶⁵ Zob. Scherschel. *Różaniec* s. 164.

⁶⁶ Zob. M. Chmielewski. *Różaniec – szkołą życia duchowego na III tysiąclecie*. W: *Odkrywanie różańca*. Red. T. Siady, W. Życiński. Częstochowa 2003 s. 130.

teologów prawosławnych, dużą nieprawidłowością, a co więcej – jest niebezpieczne dla życia duchowego⁶⁷.

V. ODKRYWANIE ZBIEŻNOŚCI FORM MODLITEWNYCH

Katolicy badacze duchowości wschodniej starają się wykazać istnienie analogii między tradycjami chrześcijaństwa wschodniego i zachodniego, jak to dzieje się w przypadku Modlitwy Jezusowej i Różańca, a także odnośnie do zachodniego kultu Najświętszego Imienia Jezus. Wyeksponowanie zbieżności pełni przy tym często funkcję nobilitującą dla praktyk pobożności katolickiej, które ukazywane są w nowym świetle. W ten nurt wpisuje się także List apostolski *Rosarium Virginis Mariae* Jana Pawła II, w którym popularne nabożeństwo ludowe – przez niektórych lekceważone – zostaje omówione jako metoda kontemplacji, która jest analogiczna do wschodniej praktyki Modlitwy Jezusowej⁶⁸.

Ekspozycja istniejących paralelizmów między duchowością wschodnią i zachodnią sprawia, że to, co wydawało się nieużyteczne w pobożności katolickiej, nabiera znów aktualności. Jedność źródła, z jakiego zrodziły się zachodnie i wschodnie „modlitwy powtórzeń”, a równocześnie ich różnorodność ukazuje, jak w chrześcijaństwie może funkcjonować wielość w jedności⁶⁹. Zainteresowanie praktykami medytacyjnymi chrześcijaństwa wschodniego pozwala także dostrzec te aspekty, których brak w formach modlitwy Kościołów zachodnich. Można stamtąd zaczerpnąć wiele pożytecznych inspiracji modlitewnych. Przykładem tego może być zwrócenie uwagi również na rolę ciała w życiu duchowym, o czym wspomina list *Orationis formas* (nr 27).

Warto jasno wspomnieć, że także Różaniec – owa Modlitwa Jezusowa Zachodu – nie jest modlitwą będącą przeszkodą w dialogu ekumenicznym, co zaznaczył Jan Paweł II w *Rosarium Virginis Mariae*: „Różaniec na nowo odkryty we właściwy sposób jest pomocą, a bynajmniej nie przeszkodą dla ekumenizmu!” (nr 4). Dowodem prawdziwości tych słów jest fakt, że metoda różańca staje się coraz bardziej powszechna wśród protestantów⁷⁰.

⁶⁷ Zob. Maloney. *Modlitwa serca* s. 149.

⁶⁸ Zob. Ruszała. *Różaniec a „Modlitwa Jezusowa”* s. 312.

⁶⁹ Zob. W. Dudek. *Ruch ekumeniczny w odnowie życia wewnętrznego*. „Ateneum Kapłańskie” 1975 z. 2 s. 245.

⁷⁰ Zob. W. Nowak. *Maryja matka Pana w modelu religijnym wspólnot ewangelickich*. (online <http://www.seminare.pl/18/nowak.doc> [dostęp 20 VIII 2006]).

Swoją odmianę tej modlitwy mają anglikanie i protestanci, którzy modyfikują go, zastępując słowa *Święta Maryjo* formułą: „Synu Maryi, Synu Żyjącego Boga, chroń nas teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen”⁷¹.

*

Sama kwestia rodzaju duchowości i różnych praktyk modlitewnych obu tradycji chrześcijaństwa jest niewątpliwie czymś ważnym w dialogu prowadzonym na obszarze teologii dogmatycznej; jest czymś niezwykle istotnym zwłaszcza dla rozmów prowadzonych między Kościołami⁷². Modlitwa jest bowiem – jak stwierdza Hans Urs von Balthasar – dogmatem w działaniu⁷³. Ukazywanie analogii między różnymi formami pobożności dwóch tradycji chrześcijańskich jest pokazywaniem tej ontycznej jedności, która już istnieje między członkami różnych i widzialnie podzielonych Kościołów⁷⁴.

Błędem byłoby także odmawianie zachodnim metodom modlitwy oryginalności i zupełne utożsamianie ich z Modlitwą Jezusową. Pamiętać należy, że obie tradycje mają te same źródła, ale nadały one duchowości chrześcijańskiej swój indywidualny charakter. Podkreślić należy, że Różaniec stanowi nową, wykształconą przez wieki metodę kontemplacji⁷⁵. Wszelako te różne metody modlitwy nie są jednak tak odmienne, aby nie móc dostrzec w nich tego wspólnego, życiodajnego źródła. Jezus Chrystus stanowi centrum każdej autentycznej modlitwy. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina, że modlitwa „dostęp do Ojca ma tylko wtedy, gdy modlimy się «w imię» Jezusa” (nr 2664). Duch-Nauczyciel sprawia, że w jednym Kościele Jezusa Chrystusa rodzą się różnorodne, wzajemnie powiązane i dopełniające się formy modlitwy. Elementy wschodniej Modlitwy Jezusowej istniały przez wieki w Kościele zachodnim; dziś są one w Nim na nowo odkrywane.

⁷¹ Cyt. za: T. Terlikowski. *Ekumeniczność różańca*. (online <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20030914223250698.htm> [dostęp 20 VIII 2006]). Należy odnotować istnienie strony internetowej poświęconej „ekumenicznemu różańcowi” – <http://www.ecumenicalrosary.org> oraz <http://christianrosary.org> [dostęp 20 VIII 2006].

⁷² Por. *Orientalis Lumen* nr 15.

⁷³ Zob. Chmielowski. *Różaniec – szkołą życia duchowego na III tysiąclecie* s. 124.

⁷⁴ Zob. Dudek. *Ruch ekumeniczny w odnowie życia wewnętrznego* s. 244.

⁷⁵ Zob. Ruszała. *Różaniec a „Modlitwa Jezusowa”* s. 312.

BIBLIOGRAFIA

- Barille R.: Historia różańca: od początków do jego aktualnej formy. „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.] 2003 nr 4 s. 59-61.
- Bobrinskoy B.: Eklezjalny wymiar modlitwy serca na podstawie „Filokalii”. „Zeszyty Karmelitańskie” 1993 nr 1-2 s. 93-105.
- Bryan D. B.: Medytacyjna modlitwa Zachodu. Nowe spojrzenie na różaniec. Przeł. I. Dziasek. Kraków: Wydawnictwo WAM 1998.
- Bunge G.: Ewagriusz z Pontu – mistrz życia duchowego. [Dodatki: Modlitwa Ducha. Acedia. Ojcostwo duchowe]. Red. nauk. L. Nieścior. Przeł. J. Bednarek, A. Jastrzębski, A. Ziernicki. Kraków: Wyd. „Tyniec” 1998.
- Chmielewski M. (red.): Leksykon duchowości katolickiej. Lublin: Wyd. „M” 2002.
- Chmielewski M.: Różaniec – maryjna szkoła ascezy i mistyki. W: Modlitwa różańcowa. Red. J. Misiurek, J. M. Poptawski, K. Burski. Lublin: Wydawnictwo KUL 2003 s. 191-212. Seria: Homo orans IV.
- Różaniec – szkołą życia duchowego na III tysiąclecie. W: Odkrywanie różańca. Materiały z sympozjum mariologicznego, Kraków, 24-25 kwietnia 2003 roku. Red. T. Siudy, W. Życiński. Częstochowa, Kraków: Wyd. PTM 2003 s. 119-135.
- Vademecum duchowości katolickiej. 101 pytań o życie duchowe. Lublin: Wyd. Muzyczne „Polihymnia” 2004.
- Chmielewski M., Daniluk M.: Jezuci. W: Encyklopedia Katolicka. T. 7. Lublin: TN KUL 1997 kol. 1252-1253.
- Clement O., Serr J.: Modlitwa serca. Lublin: Kerygma 1993.
- Čemus R.: Spotkać Chrystusa dziś. Przeł. [z jęz. czes.] C. C. Mizia. Warszawa-Lublin: Wyd. Księży Marianów 1998.
- Duchniewski J.: Litania. W: Encyklopedia Katolicka. T. X. Lublin: TN KUL 2004 kol. 1169-1170.
- Dudek W.: Ruch ekumeniczny w odnowie życia wewnętrznego. „Ateneum Kapłańskie” 1975 z. 2 s. 243-255.
- Evdokimov P.: Prawosławie. Przeł. J. Klinger. Warszawa: Instytut Wyd. Pax 2003 [wyd. III].
- Wieki życia duchowego. Od Ojców pustyni do naszych czasów. Przeł. M. Tarnowska. Kraków: Wyd. Znak 1996.
- Filokalia. Teksty o modlitwie serca. Wstęp, przekł. i oprac. J. Naumowicz. Kraków: Wyd. „M” 2002.
- Forstner D.: Świat symboliki chrześcijańskiej. Przeł. [z niem.] i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński. Wybór il. i kom. T. Łozińska. Warszawa: Instytut Wyd. Pax 1990.
- Grudziński J., Lesman H.: Bernardyn ze Sieny. W: Encyklopedia Katolicka. T. 2. Lublin: TN KUL 1976 kol. 313-314.
- Hueck Doherty C. de: Pustynia. Duchowość wschodniochrześcijańska dla człowieka Zachodu. Warszawa: Wyd. Pax 1991.
- Hrycuniak S.: Modlitwa Jezusowa. W: Prawosławie – światło wiary i źródło doświadczenia. Red. J. Leśniewska, K. Leśniewski. Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1999 s. 143-159.

- Imienia Jezus święto. W: Encyklopedia Kościelna [podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób]. Wyd. M. Nowodworski. T. 8. Warszawa 1876 s. 45.
- Imienia Jezus, święto. W: Encyklopedia Kościoła. T. 1 [A – K]. Tłum. i aut. dodatkowych haseł E. Czerwińska [i inni]. Red. F. L. Cross. Warszawa: „Vocatio” 2004 s. 948-949.
- Jacniacka M.: Jan Kapistran. 2. W ikonografii. W: Encyklopedia Katolicka. T. 7. Lublin: TN KUL 1997 kol. 798-789.
- Jamiołkowski S.: Litanja. W: Encyklopedia Kościelna [podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób]. Wyd. M. Nowodworski. T. 12. Warszawa 1879 s. 251-254.
- Janaszek E.: Modlitwa Jezusowa w tradycji chrześcijaństwa Wschodu i Zachodu. Lublin [komputeropis, praca magisterska KUL] 2006.
- Jezuaci. W: Encyklopedia Kościoła. T. I. [A – K]. Tłum. i aut. dodatkowych haseł E. Czerwińska [i inni]. Red. F. L. Cross. Warszawa: „Vocatio” 2004 s. 1044.
- Kaldun S.: Zarys historii różańca. „Communio” [wyd. pol.] 2004 nr 5 s. 3-37.
- Kapeć W.: Różaniec w dominikańskiej tradycji. W: Modlitwa różańcowa. Red. J. Misiurek, J. M. Popławski, K. Burski. Lublin: Wydawnictwo KUL 2003 s. 105-123. Seria: Homo orans IV.
- Kłak T.: Geneza różańca w chrześcijaństwie (I). „Homo Dei” 1975 nr 3 s. 229-304.
- Geneza różańca w chrześcijaństwie (II). „Homo Dei” 1976 nr 1 s. 75-78.
- Geneza różańca w chrześcijaństwie (III). „Homo Dei” nr 2 s. 145-148.
- Kongregacja Nauki Wiary. List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach medytacji chrześcijańskiej. *Orationis formas*. W: W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994. Tłum. i oprac. Z. Zimowski, J. Królikowski. Tarnów: Biblios 1995 s. 337-352.
- Kopeć J.: Koronka. W: Encyklopedia Katolicka. T. 9. Lublin: TN KUL 2002 kol. 886-892.
- Kuźmak K.: Imię Jezus. II. Kult i bractwa. W: Encyklopedia Katolicka. T. 7. Lublin: TN KUL 1997 kol. 64.
- Lafrance J.: Modlitwa serca. Przeł. K. Jucha. Kraków: Wydawnictwo WAM 2003.
- Leloup J.-Y.: Hezychazm. Zapomniana tradycja modlitewna. Przeł. H. Sobieraj. Kraków: Wyd. Znak 1996.
- Leśniewski K.: „Nie potrzebują lekarza zdrowi...”. Hezychastyczna metoda uzdrawiania człowieka. [Rozprawa habilitacyjna]. Lublin: Wydawnictwo KUL 2006.
- Maloney G. A.: Modlitwa serca. Tłum. [z ang.] T. Werner. Włocławek: Włocławskie Wydaw. Diecezjalne [brw.].
- Mantzariadis G. J.: Przebóstwienie człowieka. Nauka świętego Grzegorza Palamasa w świetle tradycji prawosławnej. Przeł. I. Czaczkowska. Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1997. Seria: Światło Przemienia 3.
- Marialis Cultus*. Adhortacja apostołska Ojca Świętego Pawła VI. Komentarz S. C. Napiórkowski. Wrocław: „Tum” 2004.
- Meyendorff J.: Święty Grzegorz Palamas i duchowość prawosławna. Przeł. K. Leśniewski. Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 2005.
- Novo millennio ineunte*. List apostołski Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu roku 2000. Poznań: Pallottinum 2001.
- Ogórek P. P.: Mistyka chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2002.

- Opowieści pielgrzyma. Tłum. A. Wojnowski. Poznań: „W drodze” 1999 (wyd. III).
- Orientalis Lumen*. List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do duchowieństwa i wiernych w setną rocznicę listu apostolskiego *Orientalium dignitas* papieża Leona XIII. Watykan: Libreria Editrice Vaticana [1995].
- O’ Sullivan P.: Cuda Najświętszego Imienia. Przekł. W. Turek. Gdańsk: Wyd. Exter 2005.
- Pałubska Z.: Modlitwa Jezusowa. W: Leksykon duchowości katolickiej. Red. M. Chmielewski. Lublin: Wyd. „M” 2002 s. 549-550.
- Rosarium Virginis Mariae*. List Apostolski Rosarium Virginis Mariae Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych o Różańcu Świętym. Wrocław: „Tum” 2002.
- Ruszała A.: Różaniec a „Modlitwa Jezusowa”. W: Modlitwa różańcowa. Red. J. Misiurek, J. M. Popławski, K. Burski. Lublin: Wydawnictwo KUL 2003 s. 307-322. Seria: Homo orans IV.
- Sali J.: Znaczenie modlitwy różańcowej w poprzednich pokoleniach Kościoła. W: Odkrywanie różańca. Materiały z sympozjum mariologicznego, Kraków, 24-25 kwietnia 2003 roku. Red. T. Siudy, W. Życiński. Częstochowa, Kraków: Wyd. PTM 2003 s. 9-20.
- Scherschel R.: Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu. Tłum. E. Misiótek. Poznań: „W drodze” 1998.
- Sermak W.: Chrystoformizacyjny wymiar modlitwy różańcowej. W: Modlitwa różańcowa. Red. J. Misiurek, J. M. Popławski, K. Burski. Lublin: Wydawnictwo KUL 2003 s. 287-305. Seria: Homo orans IV.
- Słomka W.: Jogistyczne techniki medytacyjne w kontemplacji chrześcijańskiej. W: Kontemplacja i działanie. Red. W. Słomka. Lublin: TN KUL 1984 s. 165-174. Homo meditans II.
- Słomka W.: Kontemplacja i działanie. Lublin: TN KUL 1984. Homo meditans II.
- Śpidlik T.: Wielcy mistycy rosyjscy. Przeł. [z wł.] J. Dembska. Red. nauk. i przedm. H. Pa-procki. Kraków: Wyd. „M” 1996.
- Walewander E.: „Modlitwa Jezusa” w Kościele wschodnim. W: Kontemplacja i działanie. Red. W. Słomka. Lublin: TN KUL 1984 s. 213-221. Homo meditans II.

DAS JESUSGEBET IM CHRISTENTUM WESTLICHER TRADITION

Zusammenfassung

In der heutigen Welt der Elektronik, der Globalisierung und des offenen Marktes bleibt der Mensch fernerhin dieses Wesen, das kontinuierlich Hunger nach dem Geistigen fühlt und Stille, Ruhe, Nachdenken und die Begegnung mit dem *sacrum* begehrt. Das Gebet limitiert sich nicht auf die Eigenheit des Menschen. Es ermöglicht den spezifischen Kontakt mit der übernatürlichen Wirklichkeit. Im Besonderen erweist sich das heutige Interesse an Formen des Gebetes und der Meditation orientalischer Religionen als Anstoß zum Entdecken und zur volleren Manifestation der geistigen Reichtümer des Christentums.

Der vorliegende Artikel versucht dem Leser die charakteristische Form dieses christlichen geistigen Reichtums anzunähern, welche das Jesusgebet darstellt. Genealogisch ist es ein Schatz der östlichen Spiritualität. Das XX. Jahrhundert wurde vielfach zur Entdeckung der Reichtümer des Jesusgebetes im Westen. Katholiken und Nicht-Katholiken, die ihre Konfession und Identität nicht verlassen, finden in ihr nicht so sehr eine „russisch-orthodoxe Gebetsmethode” als vielmehr eine „christliche” Methode (Punkt I der Ausführungen). In den Gebetspraktiken des westlichen

Christentums und in gewissen Formen seines Kultes kann man viele gemeinsame Elemente mit dem Jesusgebet wieder finden. In der katholischen Kirche wurde besonders der Rosenkranz in der Form dieses Gebetes zusammengestellt und sogar westliches Jesusgebet genannt (R. Scherschel). Dies bildet den Gegenstand des zweiten Punktes der Ausführung. Beide erwähnten Gebetsformen bilden auf eigene und besondere Art und Weise eine Kurzfassung des Evangeliums (Punkt III). Diese beiden Gebetsformen entstanden in dem monastischen Lebenskreis. Mit der Zeit haben sie sich auch unter den Laien verbreitet. Sie wurden die beliebtesten persönlichen Gebete der Christen beider Traditionen. Sie sind zum Gebet geworden, das den ganzen Menschen engagiert (Punkt IV). Katholische Forscher der östlichen Spiritualität bemühen sich, das Bestehen geistiger Ähnlichkeiten zwischen den Traditionen des östlichen und des westlichen Christentums aufzuzeigen. Sie entdecken erstaunliche Gemeinsamkeiten in vielen christlichen Gebetsformen (Punkt V).

Der Artikel führt zur Schlussfolgerung: Die Frage nach der Art der Spiritualität und der verschiedenen Gebetspraktiken beider christlicher Traditionen stellt sich als etwas Wichtiges in der heutigen Ökumene heraus. Dass sich diese Ähnlichkeit zwischen verschiedenen Formen der Frömmigkeit zweier christlicher Traditionen zeigt, ist Zeichen und Erfahrung dieser ontologischen und ekklesiologischen Einheit, die schon sichtbar zwischen den Gliedern der fernerhin geteilten Kirchen Jesu Christi besteht. Das Zentrum aber jedes authentischen christlichen Gebetes bildet Jesus Christus selber.

*Zusammengefasst von Emilia Janasek,
Stawomir Klein und Stanisław Józef Koza*

Słowa kluczowe: Modlitwa Jezusowa, Różaniec, chrześcijaństwo tradycji wschodniej, chrześcijaństwo tradycji zachodniej, ekumenizm.

Schlüsselwörter: Jesusgebet, Rosenkranz, Christentum östlicher Tradition, Christentum westlicher Tradition, Ökumenismus.

Key words: Jesus Prayer, Rosary, Christianity of the Eastern Tradition, Christianity of the Western Tradition, ecumenism.